

**Oświadczenie złożone
przez senatora Marka Konopkę**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Kieruję do Pani Minister oświadczenie w sprawie wyceny usług medycznych w lecznictwie szpitalnym i specjalistycznym, a także nierówności w nakładach na jednego mieszkańca w poszczególnych regionach.

Zgodnie z Pani deklaracją - w związku z wejściem w życie przepisów o czasie pracy lekarzy - wycena usług medycznych wzrosnąć miała średnio do 12 zł za jeden punkt. W całym kraju NFZ kontraktuje usługi szpitalne po 12 zł lub więcej za punkt, a w województwie warmińsko-mazurskim średnio proponuje się 10,65 zł za punkt. Wynika to z możliwości finansowych dyrektora oddziału NFZ.

W tej sytuacji lekarze zaprotestowali i zapowiedzieli, szczególnie w szpitalach w Elku i Olecku, ale także w innych placówkach, utrudnienia w organizacji pracy po 1 stycznia 2008 r. W ich ocenie - i trudno się z tym nie zgodzić - ich zarobki są niewspółmiernie małe w stosunku do innych grup zawodowych, wskazują też na nierówności płacowe, jeśli chodzi o lekarzy w poszczególnych regionach. Nie rekompensują też ich woli - wyraźnie podkreślam, że wyrażają oni taką wolę - pracy dłużej niż czterdzieści osiem godzin w tygodniu. Podobnie rzecz ma się z płacami innych grup zawodowych, w tym pielęgniarek i ratowników medycznych.

W mojej ocenie po raz kolejny regiony wschodniej Polski są dyskryminowane w wycenie usług medycznych, w sytuacji, gdy w innych regionach stawki za punkt przekraczają 12 zł. Województwo warmińsko-mazurskie, gdzie sieć szpitali i tak jest nazbyt uboga w odniesieniu do zabezpieczenia potrzeb medycznych, nie powinno być finansowo potraktowane gorzej niż inne regiony kraju. Obecny poziom finansowania jest konsekwencją funkcjonowania algorytmu z wagą 1,7 liczonego dla migracji pacjentów. Od kilku lat w województwie warmińsko-mazurskim kwota finansowania świadczeń zdrowotnych w przeliczeniu na jednego ubezpieczonego jest zdecydowanie niższa niż średnia na terenie kraju. W 2006 r. wynosiła ona w województwie 877 zł, a w kraju 949 zł, a w 2007 r. odpowiednio 955 zł i 1029 zł.

Pragnę też zwrócić uwagę Pani Minister na problem ochrony słabszych regionów, szczególnie tych, gdzie jest niższa gęstość zaludnienia. W imię uratowania szpitala czterooddziałowego w każdym powiecie wschodniej Polski warto rozważyć, podobny do stosowanego do dochodów samorządowych, system wyrównania, równoważenia dochodów, tym razem oddziałów NFZ i ZOZ, poprzez większe stawki za leczenie właśnie w obszarach rzadziej zaludnionych. Informuję, że na przykład szpital w Goldapi tak naprawdę nie ma możliwości utrzymania się przy stosowanych stawkach pomnożonych przez liczbę zdarzeń, gdyż tych zdarzeń medycznych siłą rzeczy jest tam mniej niż w obszarach zurbanizowanych. Oczywiście jest, iż szpitale mieszczące się na tego typu obszarach, wymagają specyficznego finansowania za usługi medyczne, wyższego niż w obszarach gęściej zaludnionych.

Proszę o odpowiedź na następujące pytanie: czy możliwe jest wyrównanie do średniego poziomu w Polsce nakładów na lecznictwo szpitalne i specjalistyczne na jedną osobę w województwie warmińsko-mazurskim, przy uwzględnieniu możliwości, jakie daje rezerwa będąca w dyspozycji NFZ?

Proszę również o rozważenie wprowadzenia systemowego rozwiązania umożliwiającego zniesienie dysproporcji w finansowaniu szpitali działających na terenach o niskim procencie

zaludnienia. Kwestia ta dotyczy nie tylko województwa warmińsko-mazurskiego, lecz też innych regionów Polski i w mojej ocenie ma charakter ogólnokrajowy.

*Z wyrazami szacunku
Marek Konopka*